

Dr Ewa Pogorzała
Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej

Konferencja „Edukacja międzykulturowa i przeciwdziałanie mowie nienawiści”, Lublin, 27 maja 2014 r., Stowarzyszenie Dla Ziemi

W dniu 27 maja 2014 r. w Lublinie odbyła się konferencja oraz szkolenie na temat roli edukacji międzykulturowej oraz przeciwdziałania mowie nienawiści wobec uchodźców. Konferencja zorganizowana została przez Stowarzyszenie Dla Ziemi w partnerstwie z organizacją Norwegian People's Aid. Konferencja była częścią projektu "Głosem Kobiet" oraz "OBCY? Zbliżenia", finansowanych w ramach Programu Obywatele dla Demokracji ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz w ramach dotacji Europejskiego Funduszu na rzecz Uchodźców oraz budżetu państwa.

W części konferencyjnej spotkania jako pierwsza głos zabrała przedstawicielka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Dominika Bychawska-Siniarska, w wystąpieniu pt. „Mowa nienawiści – definicja problemu”. Chodzi o sytuacje, w których musimy ograniczyć wolność słowa ze względu na inne wartości. W dokumentach międzynarodowych znajdziemy różne definicje zjawiska „mowy nienawiści” (*hate speech*). To różne typy negatywnych emocjonalnych wypowiedzi, wymierzonych przeciwko grupom lub jednostkom ze względu na domniemaną lub faktyczną przynależność do grupy. Rada Europy definiuje to zjawisko jako „każdą formę wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów” (rekomendacje Komitetu Ministrów Rady Europy nr R (97) 20 z 1997 r.) Z kolei ODHIR/OBWE definiuje przestępstwa z nienawiści jako „każde przestępstwo natury kryminalnej, wymierzone w ludzi i ich mienie, w wyniku którego ofiara lub inny cel przestępstwa są dobierane ze względu na ich faktyczne bądź domniemane powiązanie lub udzielanie wsparcia grupie wyróżnianej na podstawie cech charakterystycznych wspólnych dla jej członków, takich jak faktyczna lub domniemana rasa, narodowość lub pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy”. Jest to więc znacznie szerszy katalog niż w definicji Rady Europy.

Art. 54 polskiej konstytucji zapewnia wolność słowa, ale wolność ta nie ma charakteru absolutnego. W szczególności art. 10 paragraf 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wskazuje na sytuacje kiedy wolność słowa ulega ograniczeniu, w szczególności ze względu na bezpieczeństwo publiczne. W państwach europejskich mamy do czynienia z penalizacją mowy nienawiści, inaczej niż w USA, gdzie wolność słowa jest traktowana bardziej absolutnie niż w Europie i obowiązuje doktryna, którą można oddać hasłem „krzyżeć <<ogień>> w zatłoczonym teatrze”. Musi dojść do działania, nie same słowa są karane, ale dopiero jeśli przerodzą się one w określone działania. W Europie większość kodeksów karnych zawiera przepisy o mowie nienawiści. W polskim Kodeksie Karnym są to art. 256, 257 i 119 („Kto stosuje przemoc lub groźbę bezprawną wobec grupy osób lub poszczególnej

osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5). Art. 256 dotyczy propagowanie faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju oraz nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość. Ma zastosowanie także do takich działań jak na przykład malowanie swastyki na murze czy publiczne prezentowanie tatuażu z symbolem faszystowskim. Z kolei art. 257 dotyczy znieważania ze względu na pochodzenie etniczne lub narodowe lub naruszenie nietykalności cielesnej („Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”).

W polskim kodeksie karnym katalog cech chronionych jest ograniczony. W szczególności mowa homofobiczna nie jest penalizowana. Stąd potrzeba rozszerzenia tego katalogu. Co prawda w sejmie toczy się dyskusja w tym zakresie, dla której przyczynkiem stał się wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Vejdeland i inni przeciwko Szwecji* (skarga nr 1813/10). W tej sprawie Trybunał nie znalazł usprawiedliwienia dla mowy nienawiści i stwierdził, iż dyskryminacja oparta na orientacji seksualnej ma taką samą wagę, jak dyskryminacja ze względu na rasę, pochodzenie etniczne, kolor skóry.

W dalszej części swojej wypowiedzi Dominika Bychawska-Siniarska opowiedziała co można zrobić w sytuacji zetknięcia się z mową nienawiści. Art. 304 kodeksu postępowania karnego nakłada społeczny obowiązek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu. Zgłoszenie musi zostać zarejestrowane i w ciągu 30 dni powinna zostać osobie zgłaszającej przekazana informacja o efektach działań Policji podjętych w związku z zawiadomieniem lub o umorzeniu sprawy. Statystyki są jednak niepokojące. W 2013 r. z art. 256 paragraf zostało zgłoszonych 1 461 zawiadomień, ale skierowano tylko 26 aktów oskarżenia (odpowiednio art. 256 paragraf 2: 28 – 4 akty oskarżenia, art. 257 paragraf 1: 332 – 68 aktów oskarżenia, art. 119: 102 – 28 aktów oskarżenia). Przestępstw popełnianych z wykorzystaniem Internetu dotyczyło 17 spraw, co niepokoi zważywszy na skalę tych incydentów w sieci. 8 spraw dotyczyło rasistowskich graffiti na murach, a 4 sprawy zachowania kibiców. 22 spraw dotyczyło Żydów, 20 – osób o innym kolorze skóry, 14 – Romów, 8 – Arabów, 6 – Czezeńców, 2 – Rosjan.

Co prawda podejmowane są pewne działania ze strony władz publicznych. Na przykład Prokurator Generalny w listopadzie 2012 r. wydał zalecenie, aby przestępstwa z nienawiści były traktowane priorytetowo. Z kolei w marcu tego roku wystosował wytyczną, aby w każdej prokuraturze rejonowej wyznaczyć po dwóch prokuratorów wyspecjalizowanych w sprawach dotyczących przestępstw z nienawiści. Niestety obecna sytuacja nie napełnia optymizmem. W odpowiedzi na pytanie co robić, aby polepszyć aktualną sytuację, Dominika Bychawska-Siniarska wskazała na szerszy udział organizacji pozarządowych, identyfikację środowisk faszyzujących/neonazistowskich, zwiększone zaangażowanie administratorów stron, wprowadzenie wewnętrznych regulaminów, wykorzystanie nowych technologii np. poprzez tzw. report button, czyli możliwość kliknięcia przez użytkownika i zawiadomienia w ten sposób, że dana treść jest niewłaściwa i powinna być usunięta. Przede wszystkim potrzebna jest zmiana prawa i dostosowanie go do

orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Niestety obecnie wiodący projekt przedstawiony przez Platformę Obywatelską jest zbyt szeroki, co prawdopodobnie wynika z niechęci ustawodawcy do zdefiniowania przestępstw z homofobii. Wraziała również przypuszczenie, iż nadal jest to także problem podejścia organów ścigania – policji, prokuratorów, ale problem nie jest zdiagnozowany i potrzebne są badania w tym zakresie.

W dalszej części konferencji Kinga Białek, reprezentująca Fundację Świat na Wyciągnięcie Ręki, w prezentacji pt. „Edukacja międzykulturowa - próba podsumowania”, starała się odpowiedzieć na pytanie czy kultura ma znaczenie. Różne wartości warunkują sposób zachowania osób wywodzących się z grup odmiennych pod względem kulturowym. W warunkach polskich kontakt z osobami wywodzącymi się z innych kultur dotyczyć może sytuacji zetknięcia się z osobami poszukującymi ochrony międzynarodowej, imigrantów zarobkowych, reemigrantów, ekspatów czy dzieci z rodzin mieszanych. Urzędnicy, nauczyciele, funkcjonariusze Straży Granicznej czy Policji mogą się z nimi zetknąć w swojej pracy zawodowej, stąd tak duże znaczenie edukacji międzykulturowej. Bowiem w tych właśnie zawodach niezbędna jest wiedza na temat znaczenia kultury, w szczególności jak wartości z danej kultury warunkują zachowanie osób wywodzących się z tej kultur.

W dalszej części prezentacji K. Białek opowiedziała o przypadku Lesznowoli, gdzie jej organizacja realizuje projekty. To miejscowość położona w odległości 17 km od Warszawy w powiecie piaseczyńskim. W 1994 r. powstało tam chińskie centrum handlowe. Obecnie realizowanych jest dużo inwestycji zagranicznych, głównie z udziałem kapitału pochodzącego z Azji. Na 24 tysiące zameldowanych mieszkańców, około 2,5 tys. to cudzoziemcy, a w szkołach około 10% to uczniowie cudzoziemscy. W latach 2007 – 2008 realizowano projekt „Moi sąsiedzi pochodzą z Azji” - wówczas to do szkoły w Mrokowie uczęszczało 8 uczniów pochodzenia azjatyckiego. Kiedy w roku 2013/2014 realizowano projekt „Poznajmy się – Lesznowola gminą wielu kultur” takich uczniów było już 54, a obecnie 69. W latach 2014 - 2015 realizowany jest projekt „Wielokulturowa szkoła w Gminie Lesznowola”. Jak podkreślił K. Białek edukacja międzykulturowa to dostrzeżenie różnorodności. Omówiła także strategie akulturacyjne (integracja, asymilacja, separacja i marginalizacja) i ich konsekwencje dla funkcjonowania imigrantów w społeczeństwie przyjmującym. Cele edukacji międzykulturowej to zapobieganie konfliktom, zarządzanie różnorodnością, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu oraz przeciwdziałanie mowie nienawiści.

W dalszej części konferencji Katarzyna Potoniec przedstawiła działania Fundacji Edukacji i Twórczości z Białegostoku w obszarze edukacji międzykulturowej. Prowadzone przez fundację Centrum Integracji Uchodźców powstało na bazie doświadczeń w pracy z uchodźcami. W Białymstoku istniały dwa ośrodki dla cudzoziemców, obecnie jeden – Zajazd „Budowlani”. Uchodźcy sami trafili do fundacji szukając pomocy. Początkowo działania pomocowe odbywały się na zasadzie wolontariatu, później w ramach tzw. małych projektów, a obecnie są to działania systemowe, realizowane w ramach Centrum Integracji Uchodźców (CIU). Są to: poradnictwo społeczne i prawne; kursy językowe – głównie kursy języka polskiego, organizowane w porozumieniu z MOPS w ramach indywidualnych programów integracyjnych; dopłaty do najmu mieszkań; Ośrodek Pobytu Tymczasowego; Akademia Przedszkolaka (prowadzona na terenie ośrodków w Białymstoku i Czerwonym Borze i które

udało się zarejestrować jako punkty przedszkole, co zapewni ciągłość działań); wolontariat; Zespół Lowzar (zespół tańców kaukaskich); zatrudnianie asystentek międzykulturowych; działania na terenie szkół realizowane w ramach projektu „Szkoła różnorodności”; wsparcie młodzieży poza systemem edukacji; popularyzację wiedzy na temat kultury krajów pochodzenia uchodźców; szkolenia dla społeczności lokalnej, nauczycieli, rad pedagogicznych, rodziców uczniów oraz realizacja programów z zakresu edukacji międzykulturowej. W ramach tego obszaru udało się opracować publikację metodyczną *Przygody Innego. Bajki w edukacji międzykulturowej, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Ideą programu było przygotowanie bajek międzykulturowych, skierowanych do najmłodszych, osnutych wobec pomysłu by nie przedstawiać zagrażającego Obcego, ale inspirującego Innego. Badania pokazują bowiem, że działania z zakresu edukacji międzykulturowej powinny być wdrażane w jak najmłodszym wieku.*

W ramach programu „Szkoła Różnorodności” realizowane są szkolenia dla nauczycieli na terenie białostockich szkół; prowadzony jest mentoring rówieśniczy; doradztwo międzykulturowe; zatrudnianie asystentów międzykulturowych; kursy językowe i zawodowe dla młodzieży oraz wsparcie kształcenia gimnazjalnego. Ogółem udzielono wsparcia edukacyjnego dla 246 cudzoziemców, zaś w zajęciach dla ogółu społeczności wzięło udział ponad 2 tys. osób.

Kolejna prezentacja dotyczyła działań Fundacji Ocalenie. Satsita Khumaidova i Larisa Suleymanova opowiedziały o prowadzonym przez fundację punkcie konsultacyjnym dla cudzoziemców w Łomży, ale podzieliły się również swoimi odczuciami związanymi z negatywnymi incydentami na tle narodowościowym, kiedy to same odczuły skutki mowy nienawiści wskutek wpisów na forach internetowych. Optymistycznie natomiast zabrzmiała konstatacja, iż kilkuletnia praca fundacji w Łomży przynosi efekty. Dzieje się to m. in. dzięki prowadzeniu warsztatów i szkoleń w szkołach czy organizowanym corocznie obchodach Dnia Uchodźcy. W zespole konsultacyjnym w Łomży zatrudnionych jest 8 pracowników. Działania skierowane są do osób ubiegających się o status uchodźcy oraz takich, które taki status uzyskały lub zgodę na pobyt tolerowany. Konsultacje udzielane są w języku czeczeńskim, rosyjskim i polskim. Wsparcie obejmuje pomoc w znalezieniu mieszkania, wsparcie integracji, pomoc w znalezieniu pracy i pośrednictwo w kontaktach z urzędami. Organizują także warsztaty z różnic międzykulturowych, psychologicznych aspektów uchodźstwa, z podstaw prawnych polskiego systemu ochrony uchodźców.

W końcowej części panelu poświęconego działaniom organizacji pozarządowych, głos zabrały Camilla Peace Sundvoll i Kari Eliassen, reprezentujące norweską organizację humanitarną *Norwegian People's Aid*. Działa ona od 75 lat i jest jedną z największych organizacji w tym państwie. Pracują także z uchodźcami i mniejszościami etnicznym w sprawach związanych z azylem i integracją, co stanowi jeden z czterech podstawowych obszarów działań organizacji. Przede wszystkim są to działania oddolne, bezpośrednia praca z imigrantami na rzecz ich inkluzji i integracji. Imigranci w Norwegii stanowią ponad 14% społeczeństwa. Ponad 170 tys. to uchodźcy. Badania pokazują, że imigranci z państw afrykańskich mają o 70% mniejsze szansa na znalezienie pracy po ukończeniu studiów w porównaniu do innych osób z takim samym wykształceniem. Stąd też waga działań antidyskryminacyjnych i przeciwdziałających rasizmowi. Podejmowane są takie działania,

jak np. Racism – Free – Zone, mające na celu wyeliminowanie z miejsc pracy przejawów rasizmu; prowadzenie strony dyskusyjnej <http://www.fordommer.no/> czy też działań edukacyjnych w ramach tzw. żywych bibliotek.

W podsumowaniu konferencji dr Ewa Pogorzała (Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej) – moderatorka konferencji – podkreśliła, iż edukacja międzykulturowa jest niewątpliwie wyzwaniem dla państwa i społeczeństwa polskiego. Konferencja dała możliwość do zaprezentowania jakże cennego dorobku organizacji pozarządowych w obszarze edukacji międzykulturowej. To właśnie ngo-sy podejmowały dotychczas szereg działań w tym obszarze, przy braku rozwiązań systemowych i wsparcia instytucjonalnego ze strony administracji państwowej. Co prawda obserwujemy pewne działania systemowe w tym zakresie – w lipcu 2012 r. przyjęty został dokument strategiczny „Polityka migracyjna – stan obecny i postulowane działania”, a w grudniu 2013 r. dokument wykonawczy. Trwają prace nad dokumentem „Polska polityka integracji cudzoziemców”. Przyjęty został także Krajowy Program Działań na rzecz Równego Traktowania na lata 2013- 2016. Zawierają one zapisy dotyczące działań edukacyjnych wobec społeczeństwa przyjmującego. Ważne jest także podejmowanie działań na rzecz szerzej pojętej edukacji antydyskryminacyjnej, zważywszy na przykład na zjawisko dyskryminacji krzyżowej, a więc np. sytuację kobiet – uchodźczyń. Problemem jest jednak implementacja tych dokumentów. Koalicja na rzecz Edukacji Dyskryminacyjnej, skupiająca 46 organizacji – wystąpiła do Pełnomocniczki Rządu ds. Równego Traktowania w sprawie monitorowania postępów we wdrożeniu Krajowego Programu na rzecz Równego Traktowania, a w ramach działań rzeczniczych podejmuje działania na rzecz zagwarantowania środków finansowych na edukację antydyskryminacyjną w ramach nowego programu POWER na lata 2014-2020 (Program Operacyjny Wiedza, Edukacja, Rozwój).